



Sygn. akt IV KK 720/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga
w sprawie **A.K.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 2 października 2019 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. akt IX Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2018 r., II K (...), uznał A.K. za winnego tego, że w dniu 1 listopada 2017 r. w miejscowości L. pow. [...] woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości przy stwierdzonym stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu w ilości 0,41 mg/l, prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki F. o numerze rejestracyjnym (...) i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 k.k., skazał oskarżonego na karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając jedną stawkę za kwotę 30 zł, a następnie m. in. na podstawie art. 42 § 2 k.k. i 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

Apelację złożył obrońca oskarżonego, który zarzucił:

- „1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. polegające na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony A.K. w dniu zdarzenia między godz. 23.00 a 24.00 wypił większą ilość alkoholu niż jak podaje w swoich wyjaśnieniach tj. 0,5 litra piwa i w związku z tym o godz. 4,25 miał zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu 0,41 mg/l, o godz. 4,42 -0,42 mg/l i o godz. 5.00 - 0,34 mg/l pomimo, że taki fakt nie wynika z żadnego przeprowadzonego w sprawie dowodu,
2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. polegające na bezzasadnym przyjęciu „że badanie alkosensorem, które u oskarżonego o godz. 4,25 wykazywało zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu 0,41 mg/l, o godz. 4,42 -0,42 mg/l i o godz. 5.00 - 0,34 mg/l ma wartość dowodową, podczas, gdy zgodnie z opinią biegłego toksykologa S.Z., takiej wartości dowodowej nie posiada, gdyż wynik z badań przesiewowych (wstępnych) nie został zweryfikowany przez wynik z analizatora stacjonarnego, a taka możliwość istniała, jeżeli wynik testu z alkometru przekraczał 0,4 promile.”

Skarżący wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie A.K. albo uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018, IX Ka (...), Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa.

W kasacji na niekorzyść oskarżonego prokurator zarzucił: „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7, 5 § 2 k.p.k., 410 k.p.k.

w zw. z art. 458 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., a w konsekwencji art. 437 § 2 k.p.k., mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, skutkujące zmianą zaskarżonego wyroku i wydaniem orzeczenia odmiennego co do istoty poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 k.k., wskutek dokonania przez sąd odwoławczy pobieżnej oraz niepełnej oceny zebranego materiału dowodowego, poprzestanie jedynie na własnej, przy tym dowolnej interpretacji opinii biegłego S.Z., uchylenie się zaś od oceny pozostałych dowodów, w rezultacie nieuprawnione zastosowanie reguły zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. oraz przedstawienie swojego rozumowania w uzasadnieniu wyroku niespełniającym wymogów określonych przepisami art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.”

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzutowi kasacji nie można odmówić słuszności w tej części, w której podnosi naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Trafnie podnosi się w skardze, że Sąd ten ograniczył się do, opartego na własnych wyliczeniach, zdyskwalifikowania wyników badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu przez oskarżonego, uzyskanych badaniem urządzeniem przenośnym (k. 8). Sąd bezkrytycznie przy tym oparł się na twierdzeniu zawartym w opinii biegłego – lekarza, że takie urządzenie jest używane tylko do badań wstępnych, a wynik nie posiada wartości dowodowej. W związku z tym przypomnieć należy, że w dniu zdarzenia obowiązywało rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2015 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz. U. 2015, poz. 2153), z którego wynika, że przenośny analizator wydechu (a więc taki jaki użyty był w niniejszej sprawie do badań oskarżonego w godz. 4.25 – 5.00) może być stosowany, jego wyniki mogą być uznane za miarodajne, a nawet – jako jedyne w sprawie o prowadzenie pojazdu w stanie po użyciu alkoholu, czyli, o wykroczenie z art. 87 k.w. Natomiast pomiaru analizatorem stacjonarnym dokonuje się dodatkowo na wniosek osoby badanej albo w razie podejrzenia (uzasadnionego) popełnienia przestępstwa. Dodać należy, co też pozostało poza uwagą Sądu Okręgowego, że: użyty

analizator przenośny miał aktualne świadectwo wzorcowania (k. 9), oskarżony wracał do domu bocznymi drogami, także – według jego wyjaśnień – usnął za kierownicą, z analizy biegłego wynika, że nieprawdziwe są twierdzenia oskarżonego, aby po powrocie do domu spożył piwo i w podanej ilości. *Nota bene*, to świadczy o niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego, że przed zdarzeniem (23.00 – 24.00) wypił tylko jedno piwo, oraz o niekonsekwencji biegłego, który zdyskwalifikował wyjaśnienia oskarżonego na podstawie wyników badań uzyskanych urządzeniem przenośnym, a następnie uznał ten przyrząd za nieprzydatny dowodowo.

Podsumowując, doszło przy wyrokowaniu przez Sąd odwoławczy do rażącego naruszenia dyspozycji wskazanych wyżej przepisów, co mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Dlatego nie mogło się ono ostać.

Ponownie rozpoznając sprawę, a następnie rozstrzygając co do zasadności apelacji, Sąd Okręgowy nie pominie żadnego dowodu i argumentów wskazanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego, po czym wyda orzeczenia odpowiadające wymaganym standardom, ewentualnie także określonym w art. 424 k.p.k.

as